

# SŁOWO

WILNO, Piątek 25 sierpnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za telexem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-r-u dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowlin.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.  
SZARKOWSZCZYNA — M. Mindel, skład apte. iyy.  
WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Dziennikarze gdańscy

W Warszawie bawiła wycieczka dziennikarzy gdańskich. Jest to pierwsza tego rodzaju wycieczka. Należy położyć akcent na wyraz **pierwsza**. Coś się jednak w stosunku do Polski zmieniło, kiedy dotychczas dziennikarze gdańscy nie przyjeżdżali, a teraz przyjeżdżają.

Przyjmował ich imieniem prezydium Rady Ministrów szef biura prasowego p. **Tadeusz Święcicki**. Wygłosił przy tym bardzo taktowne i rozumne przemówienie. Powiedział między innymi:

Przeszliśmy okres, który w życiu jednostki nazywamy trójmiesięcznym okresem „Sturm und Drangperiode”, a dziś znajdujemy się w tym dojrzałym okresie naszego współżycia, w którym, zastanawiając się głębiej i bez uprzedzeń nad tem, co nas łączy i co nas łączyć powinno, staramy się ułożyć nasze stosunki tak, by konieczności naszego współżycia nadać owe formy rzetelnej kolaboracji, które odpowiadają dobrze zrozumianym interesom tak samo Polski jak i w. m. Gdańska.

Na powyższe przemówienie odpowiadał prezes związku dziennikarzy gdańskich p. Zarska, który toastował na cześć Marszałka Piłsudskiego, a w swoim toaście mówił następujące pocieszające rzeczy:

Dla dzieła zblżenia między Polską a Gdańskiem ważne są trzy czynniki:

Jeśli idzie o rząd, to zarówno Gdańsk przez wizytę prezydenta senatu Rauschninga, jak i Polska przez sposób przyjęcia tej wizyty zamianowały wyraźną wolę porozumienia.

Jeśli idzie o prasę, to należy zaznaczyć, że ton prasy w ostatnich miesiącach zmienił się wyraźnie.

Nie jest to tylko zmiana formalna, ale objaw przemiany wewnętrznej, czego wyrazem jest współżycie młodzieży polskiej i gdańskiej w obozie w Mszanie Dolnej i w obozie harcerskim w Gódołd. — Współżycie to było nietylko poprawne, ale doprowadziło do zaprzyjaźnienia się.

Było to dowodem wzajemnego zrozumienia młodzieży polskiej i gdańskiej, który jest najlepszym zadatkiem na przyszłość.

Ta wizyta dziennikarzy gdańskich dowodzi, że jednak zmienia się coś bardzo wyraźnie w stosunkach polsko-niemieckich. Hitlerowcy przyjeżdżają do Warszawy i toastują na cześć Marszałka Piłsudskiego. „Chcą nas usłyszeć” — powiadają ludzie strasznie przenikliwi. Zgodzi! Niech i tak będzie, kiedy to wysokie wyrobienie dyplomatyczne naszego społeczeństwa na inną hipotezę nie pozwala. Ale wołę taki stosunek, niż mowy gen. Schleichera, czy Trewiranusa, nawołujące do agresji na Polskę. Mowy te były dowodem, że Niemcy się z nami nie liczyli, teraz te zalecanki gdańskie są dowodem, że się z nami liczą.

Piszę „zalecanki”, bo Bogiem, a prawdą, te zalecanki są jednostronne. Gdańszczanie przyjeżdżają, składają wizyty, toastują, mówią o zblżeniu — wszystko w porządku. Naczelnik Wydziału Prasowego bardzo rozumnie i zżęcznie im odpowiada. A prasa polska? — A prasa polska w tym samym dniu ma nowe porcje rewelacji o swniństwach niemieckich w gdańskich i gdańskich w szczególności.

Nie można się powstrzymać od uwagi, że jednak to jaskrawo kontrastuje z przyjęciem p. Radka, przed pobytem którego jeden dziennikarz warszawski pisał o „misji cywilizacyjnej”, którą niesie Bolszewizm „cierpiącej ludzkości” i tem podobne bzdury.

Gdzieś się podziały te: „Gdańsk, miasto niegdyś nasze”, ten sentyment do Gdańska? Przecież nie chcieliśmy nigdy, aby z Gdańska wyemigrowali wszyscy Niemcy, a załudnili go sami Polacy. Tyle razy głosiliśmy, że żądamy od gdańszczan tylko lojalności wobec Rzeczypospolitej, jak to dawniej bywało. Prawda! dawniej gdańszczanie zataczali armaty przeciwko królowi pruskiemu, a teraz słuchają Berlina. No, tak, ale: 1) tamto się działo w innych czasach, kiedy hasła narodowe i pojęcie narodu w obecnej formie całkiem nie istniało; 2) działo się tak po długim okresie współżycia Gdańska z Polską, a nie po trzynastu latach. — W każdym razie, kiedyś gdańszczanie okazali nam tylko niechęć. Teraz przyjeżdżają, toastują, wkraczają szczerze, czy nieszczerze na drogę tej lojalności, której od nich żądaliśmy. Czy

## Rokowania polsko-gdańskie

GDANSK. PAT. Prasa podaje na naczelnem miejscu komunikat, donoszący że prowadzone w Warszawie polsko-gdańskie rokowania w sprawie wyzyskania przez Polskę portu gdańskiego kontynuowane będą w dniu 28 b. m. w Gdańsku.

Do tego czasu podkomisja zajmować się będzie badaniem materiału statystycznego.

KRAKÓW. PAT. Pociągami nocnymi z Warszawy przybyła do Krakowa wycieczka dziennikarzy gdańskich. Wycieczka towarzyszy z ramienia komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Tarnowski oraz delegat MSZ p. Wierski.

GDANSK. PAT. „Der Danziger Vorposten” zamieszcza in extenso przedwzięcia szefa biura prasowego Prezydium Rady Ministrów Święcickiego i red. Zarskiego, wygłoszone na przyjęciu dziennikarzy gdańskich w Warszawie.

## Konferencja zbożowa w Londynie

LONDYN. PAT. — Na czwartkowym posiedzeniu konferencji zbożowej zarysowała się wyraźnie rozbieżność zdań między poszczególnymi delegacjami co do poziomu międzynarodowej ceny pszenicy, co ma to tyle doniosłe znaczenie, że przed jego ustaleniem kraje importujące nie mogą przystąpić do umowy. Przez cenę międzynarodową rozumieć należy wolną od cla oraz wyrażoną w złocie cenę CIF na jednym z rynków światowych. — Do spodziewanego uzgodnienia dzisiaj nie doszło i dyskusja została odroczone do jutra. Należy zauważyć, że kraje importujące przedewszystkiem odnoszą się do projektu umowy narazie z wielką rezerwą.

LONDYN. PAT. — Kraje importujące zboże zgodziły się, że będą reprezentowane w nowym Komitecie konsultacyjnym przez Wielką Brytanię, Niemcy, Włochy, Francję, Szwajcarię, Hiszpanię i jeden kraj północno-europejski.

Według otrzymanych tu wiadomości, przedstawiciele wyżej wymienionych państw będą mianowani przez odnośne rządy.

## O „pakcie czterech”

WYWIAD Z B. PREMIEREM RUMUNSKIM, PROF. M. JORGA

Warszawa, dnia 23 sierpnia. Na obradujący obecnie w Warszawie Międzynarodowy Kongres Historii przybył b. rumuński prezes rady ministrów, wielokrotny minister, wybitny polityk i uczonego światowej sławy, prof. Mikolaj Jorga, jeden z najwybitniejszych i najbardziej interesujących postaci wśród uczestników kongresu. Dzięki uprzejmości attaché prasowego poselstwa rumuńskiego w Warszawie, znanego poety p. Cotrusa, udało mi się uzyskać rozmowę z prof. Jorgą.

W swych apartamentach w hotelu Europejskim przyjął mnie małżonkowie i postawił imponującą, wielką wstążkę, tuszy pokój. Z pod wysokiego, mocno zarysowanego czoła padały oczy łagodne a niezmiernie żywe. Długa, szpakowata broda spadała mu na pierś.

Sądząc z postaci, oczekiwać głosu twardego, basowego. Tymczasem prof. Jorga mówi śpiewnym, dźwięcznym prawie baritonem. Sposób bycia prosty, niezmiernie ujmujący, poціągający.

Czasu mam mało, gdyż premier Jorga jest rozrywany. Moe przyjeź i wizyt poza kongresem. Proszę o rozmowę nie z historykiem — uczonym, lecz z mężem stanu — politykiem.

— Ależ i owszem. Jestem przeciwny temu prywatnym ewolucyjnie. Mogę mówić o wszystkim. Żadne protokoły mnie nie obowiązują. Słucham, co pana interesuje?

— Chciałbym znać opinie Pana Prezydenta o „pakcie czterech”.

— Ależ ten pakt już nie istnieje! — wykrzykuje z ożywieniem, nieledwie pasję b. premier Rumunii. — Nie jest to dla mnie podziękowanie, że pakt nie przetrwał pierwszej próby. W dniu jego powstania uważałem go za łubum. Ładny „pakt czterech”, kiedy przy pierwszej konieczności interwencji w Berlinie, Rzym poszedł własnymi drogami, a Paryż i Londyn interwenjowały wspólnie dopiero po długich ceregieliach.

— Ale, bo widzi pan — mówię dalej z równym ożywieniem p. Jorga — akty dyplomatyczne winni tworzyć dyplomaci. A dyplomaci nie rodzą się. By stać się dyplomatą, trzeba bardzo dużo wiedzy specjalnej, ogromu pracy, długiej i mozolnej pracy i... doświadczenia. Tymczasem po wojnie jesteśmy świadkami dziwnego bardzo zjawiska. Do dyplomacji biorą się wszyscy — tu adwokat, tam lekarz, gdzieś jakiś improwizator. Ale gorzej jest jeszcze, gdy za mężów opatrznościowych w dyplomacji chcą niehodzicie kelnery, malarze pokojowi.

Jeszcze jedno. Dawniej, kiedy jakiś pakt zawierał np. minister Napoleona III, to decydował monarcha, który miał pełnię odpowiedzialności, który troskał się nietylko o swoje państwo, lecz i o losy dynastji. Stąd ciągłość w polityce. Nie wykluczało to bledów, była jednak istna dążność do zachowania linii. A dziś?! Byłe głuupstwo w machinacjach parlamentarnych — już zmianna na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Skąd ta ciągłość!

Świat od czasu zawarcia pokoju, stworzył niesłychanie wielką ilość aktów dyplomatycznych, paktów, traktatów... Ołbrzymią większość tych papierków zawista w próżni, lub nie przetrwała pierwszej próby. Stąd też pochodzi i nicieś „pakt czterech”. Nie warto właściwie mówić o rzeczy, która nie istnieje, bo urodziła się już martwa.

W tej chwili anonują jakoś gościa. Przerwywamy rozmowę. Widzę z przykrością, że mówić nam nie dadzą, że trzeba będzie do minimum zredukować dalsze pytania, więc kiedy po paru minutach nawijujemy przerwaną rozmowę, wybieram z litanji pytań, jedno:

— Jaka jest opinja Pana Prezydenta o tem, co stało się i dzieje w Niemczech? —

— Hitler? To pana interesuje?... Hm... Widzi pan, mam zwyczaj opierać się wyłącznie na faktach, które osobiście miałem możność sprawdzić, lub kiedy mam w ręku niezbitne dowody. Dawniej już w Niemczech nie byłem. A to, co się pisze? Jakże trudno z powodzi artykułów i opisów propagandowych i tendencyjnych wysłukać ziarna prawdy! Ale posiadam relację bardzo prawdziwą i żywą, bezpośrednią, bo córka moja, która jest artystką malarką, podróżowała niedawno po Niemczech. Z jej opowiadań i wrażeń, które przywiozła, wyciągnęłam pewne wnioski. Otóż w zjawiskach niemieckich przeoczono pewien fakt dominujący: jest to reakcja intelektu niemieckiego na zalew intelektu żydowskiego.

Córka moja widziała na dworcu w Monachium kilku żydów w chałatach i pejsach, a nikt ich nie ruszał, nikt nie zwracał na nich uwagi. Niech pan sobie przypomni, że pierwsze represje antyżydowskie skierowane były przeciwko niezom literatom, lekarzom, adwokatom, urzędnikom.

— A bojkot sklepów żydowskich, a przesładowanie niezonych i pisarzy niemieckich: o poglądach antyhitlerowskich, obojętne koncentracyjne, masakry komunistów, socjalistów. A represje przeciw katolikom?

— Tak, tak, słusznie. To co panu powiedziałem, nie znać, by mi się podobaly rzeczy, które się dzieją w Niemczech. Ja tylko analizuję, szukam przyczyn. O nie! Bynajmniej nie jestem zwolennikiem berlińskiej metod wladania. Ale ja znam Niemcy i Niemców. Studjowałem w Berlinie i Lipsku.

— Przepaszam, że nawięz do słów Pana Prezydenta. Toż w Niemczech jest sporo wielkich umysłow, wielkich niezonych, artystów, rasy czysto germańskiej, którzy nie reagują na gwałty, zadane myśli, wiedzy, sztuki.

## TELEGRAMY

BUDOWA WAGONÓW MOTOROWYCH W POLSCE

WARSZAWA. PAT. — W Ministerstwie Komunikacji odbyła się pod przewodnictwem ministra Butkiewicza z udziałem przedstawicieli przemysłowej konferencji w sprawie budowy wagonów motorowych dla Ministerstwa Komunikacji wagonów motorowych krajowej produkcji, przyzem minister powołał komisję, która ustali wytyczne dla opracowania potrzebnych dla Polskich Kolei Państwowych typów wagonów motorowych.

ECHA ARESZTOWAŃ W KATOWICACH

KATOWICE. PAT. — W związku z aresztowaniem dyrektora i 2 współpracowników firmy Kohlntaj stwierdzono, że oskarżeni do puszczał się malwersacja celnych przy sprowadzaniu surowca z zagranicy.

DWA SAMOBÓJSTWA

WARSZAWA. PAT. — Prasa poranna podaje, że wezorał po południu w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych odbyła się konferencja z udziałem ministra i 2 współpracowników Banku Cukrownictwa w Poznaniu Ludwik Ziemicki. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

POZNAŃ. PAT. — W noy ze środy na czwartek popełnił samobójstwo wicedyrektor Banku Cukrownictwa w Poznaniu Ludwik Ziemicki. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

SUKCESY POLSKICH LEKKOATLETYK

LONDYN. PAT. — W zawodach lekkoatletycznych w Reigate pod Londynem, w których biorą udział najlepsi lekkoatleci Anglii i innych krajów, dwie Polki: Walsiewiczówna i Wajssówna, odniosły szereg cennych zwycięstw.

Walsiewiczówna zajęła pierwsze miejsce w biegu na 100 m. i w rzucie oszczepem.

W rzucie dyskiem Walsiewiczówna zajęła drugie miejsce za Wajssówną. Wajssówna wygrała w rzucie dyskiem i w polnocnej kulą, a w oszczepie zajęła drugie miejsce za Walsiewiczówną.

3-ci DZIEŃ ZAWODÓW HIPPICZNYCH

RYGA. PAT. — W 3-im dniu międzynarodowych konkursów hipicznych rozegrano konkurs o puchar Wojskowego Klubu Sportowego.

Uczestniczyło w tej konkurencji 24 zawodników. Musieli oni przebyć 7 przeszkód wysokości 1 m. 40 cm. i szerokości 4 m. Pierwszy parcours 11 jeźdźców przeszło bez punktów karnych. W dalszej rozgrywce pierwsze miejsce zajął kpt. armji estońskiej Andre, drugie i trzecie — por. Ozels, 4-te — kpt. Biłiński, 5-te — Niemiec Holst. Następne miejsca zajęli Lotysze.

Następnie rozegrano konkurs w jeździe sztafetowej parami. Warunki — 12 przeszkód wysokości 1 m. 30 cm. i szerokości 4 m.; w razie jednakowej ilości punktów decydował czas. Pierwsze miejsce zajęła para niemiecka z Insterburga Lengnick i Gude, przechodząc parcours z 3 bledami w czasie 2 min. 56 sek., drugie — por. Ruciński i kpt. Biłiński z 3 punktami karnymi w czasie 2 min. 52 sek., trzecie również para polska por. Podhorecki i Czerniawski, mając 8 p. k. i czas 2 m. 56 sek., czwarte — Niemcy Holst i Schlaugat z 8 p. k. i czasem 2 m. 56,20 sek., piąte — kpt. Biłiński i por. Czerniawski — 8 p. k. — 2 m. 1 s.

W piątek przerwa, w sobotę dalszy ciąg rozgrywek.

TRZĘSIENIE ZIEMI W NICARAGUA

MEXICO CITY. PAT. — Donoszą z Managu, że w całej Republice Nicaragui odeztało bardzo silne trzęsienie ziemi. — Miasto Leon jest częściowo zniszczone. Szezegółow katastrofy narazie brak.

## Pogłoski o konferencji ministrów w Rzymie

PARYŻ. PAT. Korespondent „Le Matin” informuje swój dziennik z Rzymu, że w tamtejszych kołach politycznych przewidują przyjazd ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji i Niemiec w celu odbycia konferencji z Mussolinim.

ZAPRZECZENIE BIURA CONTI

BERLIN. PAT. W związku z doniesieniem paryskiego „Matin” o mającej się odbyć 2 października konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii i Niemiec z Mussolinim w Rzymie, biuro Conti oświadcza, że

niemieckim kołom urzędowym nie o tego rodzaju konferencji nie wiadomo. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że skoro pakt 4-ch podpisany już został przed kilkoma miesiącami, Mussolini życzy sobie z zupełnie zrozumiałych pobudek pakt ten wprowadzić w życie. Okoliczność że pakt nie został jeszcze ratyfikowany, nie powinna odegrać żadnej roli.

WŁOSKIE KONCESJE ŚRODKOWEJ EUROPY

PARYŻ. PAT. Korespondent „Matin” donosi z Rzymu iż prasa włoska zapowiada ry-

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

chły przyjazd do Włoch ministra Benesa, koncepcja zblżenia gospodarczego austriacko-węgierskiego i ewentualnie niemieckiego pod egidą Włoch ma na celu wykluczenie Matej Ententy, dlatego też w najbliższym czasie rozpoczyna się w tej sprawie rokowania z Czechosłowacją jako najbardziej zainteresowanym państwem Europy Środkowej. Benes przyjeździe do Rzymu prawdopodobnie na jesieni. W Rzymie mówią również o wizycie Titulescu, która odbędzie się jeszcze przed przyjazdem Benesa.

Strajk na kanałach francuskich rozszerza się

GDZE JEST EUROPA WSCHODNIA?

KULISY FILMU POLSKIEGO

Niema inteligenta polskiego, któryby nie natrzącał na polski film. Jedną jest dla niego nazwa: szmira. I szmira ta od wielu lat deprawuje publiczność, obniża jej smak artystyczny i poziom kulturalny.



PP. Lubińska i Różycki, wykonawcy głównej roli w granej obecnie w teatrze Letnim sztuce M. Brandella t.p. „Chcę właśnie ciebie”.

Jakie są przyczyny, że film polski znajduje się na poziomie kompromitującego niskim? Dlaczego Polska, która może szczyścić się swoją literaturą, sztuką i muzyką, nie stworzyła sztuki filmowej, dlaczego nie mamy swoich René Clairów, Pabstów, King Vidorów, Mamoulianów i Ekków? Na te pytania odpowiada p. Eugeniusz Cękałski w Nr. 35 „Epoki”.

Winowajcą jest przedewszystkiem „polski filmowiec” — dostawa wzruszeń dla mas, „rekini” przemysłu filmowego.

Typ „polskiego filmowca” powstał z nizin spekulacji i rabunkowego geseftarstwa. Zupełna pustka w dziedzinie filmowej, jaką zastała w Polsce niepodległej gromada spekulantów, sprawiła, że ludzie ci rozpanoszyli się i nadgno zostali niezastąpionymi. Rzuczyli się na tematy najbardziej kasowe, na handel patriotyzmem i erotyką, nie byli w stanie nadać tym zjawiskom żadnego poziomu kulturalnego, gdyż sami dalecy byli od jakiegokolwiek kultury, poza powojenną etyką łatwej spekulacji.

Przytępniali wprawdzie ku sobie szereg przeważnie mniej wartościowych jednostek z teatru, weszli w kontakt z reprezentantami literatury, którzy o filmie nie mieli żadnego pojęcia, operując ich nazwiskami, skompromitowali ich, nie nie pozwalając zmienić ani urodzić, gdyż reprezentowali wciąż w opinii, nie o filmie nie wiedzącej, „fachowców” — no a przedewszystkiem reprezentowali się pieniędzami, której vegetująca w ubóstwie warstwa kulturalna nie mogła się oprzeć. Zanim ludzie, reprezentujący polską kulturę, zdążyli się zorientować, popyt na bzdurę wzrósł tak potężnie, że siła panów „filmowców” uniemożliwiła już jakkolwiek opór. Przyszła faza odwrotu z placówek harca-patriotyzmu, nadszła fala „szmoncesów”, żołnierskich fars i cyrku. Znowu wciągnięto do współpracy nie nie wiedzących o filmie potentatów polskiej rewji i komedii, którzy na tym nowym specyficznym gruncie okazali się tylko narzędziem w ręku producenta, nie umiającego nic ze swego teatralnego talentu przenieść na ekran.

Zawiniła również prasa polska:

Stosunek prasy do filmu był zazwyczaj haniebny. Poza nielicznymi jednostkami, które śmiało pisały co myślały, dźwiał krytyki filmowej ograniczali się zwykle do płatnych wzmianek i recenzji, oraz uzależnione były przeważnie od ilości ogłoszeń. To też wszelkie próby naprawy z tej strony zawiodły, jak dotąd i ograniczyć się musiały do dorywczych wystąpień.

Naczelne miejsce wśród tej prasy, która jest na usługach producentów filmowych, zajmują tygodniki „Kino”. Pismo to demoralizuje widza polskiego, wychowując go w kulcie do Smosarskiej, Brodziszów i Sawanów. Młodzież całej Polski zaczytuje się „Kinem”, oprawia w ramki umieszono tam fotki umiłowanych gwiazd i gwiazdów. I w ten sposób pielęgnuje się ideały filmowe Grajdółków i Wyglupinów.

Uzdrowienie wiew polskiego filmu nie jest łatwą sprawą. Mogłoby się wzięć do tego sposobem. Ale społeczeństwo składa się z niezliczonych znawców, którzy odwrócili się od polskiego filmu, i owego tłumy, który szaleje za Smosarską. W jesieni czekają go nowe emocje. „Na srebrnych ekranach” ukaza się trzy nowe filmy polskie: „Lulu”, „Kto winien?” i „Przybłęda”. Tytuły pełne ekspresji.

Zastępcą.

KSIAŻKI SZKOLNE dostosowane do nowych programów najlepiej zakupić w KSIĘGARNI GEBETHNERA & WOLFFA I S-ŃI WILNO, MICKIEWICZA 7, tel. 6 24.

Proces Gorgonowej w Sądzie Najwyższym

W wyznaczonym na dzień 22 września procesie Rity Gorgonowej w Sądzie Najwyższym, ustalony został komplet sędziów. Rozprawie będzie przewodniczył sędzia Żymowski. Referentem sprawy wyznaczono sędziego Wyrobka, sędzią wotantem zaś sędziego Endnickiego. Przed rozprawą obrońcy odbędą dwie konferencje, jedną w Krakowie, drugą zaś w Warszawie.

Czy w Rosji panuje głód?

Podobno w Rosji sowieckiej panuje głód. Wiemy, że w Sowieciech zawsze było źle, a ludzie żyli w nędzy, teraz jednak panuje głód. Musimy zaznaczyć, iż bezpośrednie informacje o sytuacji głodowej nie posiadamy. Wszelkie wiadomości o strasznej rzekomo katastrofie obiegają już całą Europę i prasę wszystkich państw. Rosyjskie gazety emigracyjne przepełnione są opisami, ilustrującymi klęskę w barwach czarnych, tak czarnych, jak może być śmierć głodowa milionów istnień ludzkich w obliczu umyślnie niszczonego zapasów żywnościowych w państwach kapitalistycznych. Dzieje się rzekomo straszne rzeczy, o wiele przynoszące klęskę głodową w roku 1921-ym. Ale źródła sowieckie zaprzeczają.

Moim zdaniem dylemat „głodowy” nasuwa pytanie: czy możliwym jest, ażeby miliony ludzi umierały z głodu w jednym z państw europejskich, miliony — słyszącie panowie! — a sąsiadnie państwa europejskie nie były pewne, czy fakt taki ma istotnie miejsce? Naturalnie bierzemy pod uwagę i

Żydom najlepiej powodzi się w Polsce

Mowa Nachuma Sokolowa na światowym kongresie sjonistycznym

PRAGA PAT. — Prezydent światowej organizacji sjonistycznej Nachum Sokolow wygłosił na 18-ym kongresie sjonistycznym w Pradze Czeskiej mowę, w której zastanawiał się nad położeniem żydów w poszczególnych państwach. Po stosunkowo krótkim opisie położenia żydów w Rosji sowieckiej, które określa jako pełne tragizmem i cierpieni, przechodzi Sokolow do omawiania sytuacji żydów w Polsce.

Polska była w stosunku do żydów o wiele bardziej liberalna, niż kraje sąsiednie. Polska nie spłamiła się nigdy w swej historii wygananiem żydów.

Rozbiór Polski również dla żydostwa polskiego był równoznaczny z rozkładem i asymilacją (zabór pruski), zubożeniem (Małopolska) i despotycznym uciskiem (Kongresówka). Mówca wskazuje na to historycznie, ponieważ bez tego niepodobna jest zrozumieć obecnego stosunku żydów do Polski. Stosunek ten zawsze zakłócała agitacja i wciąż wystawiany on jest na niebezpieczeństwo zniszczenia. Polska niejednokrotnie w ramach ustaw i ducha pokojowego pomagała żydom w Genuwie. To są fakty — podkreślił mówca — które każdy rozsądny polityk musi wysoko cenić. To, co chcemy tu stwierdzić, z satysfakcją, jest, że rząd polski jest przeciwny pogromom, akcjom antysemickim, jest za pokojowym rozwojem. Nie znaczy to, że żydzi polscy nie powinni już walczyć, o prawa mniejszości i emancypację. — Żydostwo polskie ma jednak swych przywódców politycznych, swoją opi-

nię publiczną, gminy i instytucje. Im więcej możemy z całym zaufaniem pozostawić żydom ską politykę krajową.

Wydarzenia w Niemczech są czemś niebywałym. Sjonizm nie może pozwolić na to, aby antysemityzm szalał w Niemczech bez protestu. Byłoby bezcelowe polemizowanie z ludźmi, którzy nie chcą słuchać żadnych argumentów. Życzymy ciężko doświadczonemu narodowi nie miedziemu pokojowego rozwoju, ale musimy zwracać nową formę antysemityzmu.

WYPROWADZENIE Z NIEWOLI NIEMIEC — KIEJ 200 TYSIĘCY ŻYDÓW

Następnie zabrał głos prof. dr. Ruppin, który wygłosił referat o kolonizacji żydów niemieckich w Palestynie. Podkreślił wyciężką sytuację żydowskiego stanu urzędniczego i członków zawodów wolnych w Niemczech, mówca stwierdził, że rezultaty dzisiejszej polityki niemieckiej dotyczącej żydów i we wszystkich innych gałęziach życia.

Gdy po kilku miesiącach wyczerpią się re-

STRAJK ZAGRAŻA PRODUKCJI WĘGLOWEJ

PARYŻ PAT. — Izby handlowe w Metz i Betune przesłały ministrowi robót publicznych memorjały, w których przedstawiły strajki dla gospodarki narodowej, spowodowane strajkami pracowników kanałów północny i wschodu Francji. Zdaniem tych memorjałów, zamknięcie szlak w czasie nocy wytworzyłoby bardzo ujemne skutki dla transportu towarów drogą wodną. Poza tem memorjały zwracają uwagę ministra, że strajk uderza bezpośrednio w produkcję węgla północnych okręgów Francji, które zmuszone są niestęchanie zmniejszać wysyłkę węgla w okresie, kiedy wielkie zakłady przemysłowe oraz miasta robią zapasy na zimę.

CISZA PRZED BURZĄ

PARYŻ PAT. — Prasa ocenia sytuację strajkową pracowników kanałów północnej Francji pesymistycznie, wyrażając obawy, że spokój dnia dzisiejszego — to groźna cisza przed burzą. Nastroje wśród strajkujących są w dalszym ciągu zdecydowane. Na wszystkich kanałach, łączących Sekwanę z rzeką Oise, o-

raz Oise z rzeką Marną, ruch całkowicie ustał, a ożywiony niegdy port w Rheims jest całkowicie beczynny.

KONFERENCJA Z PREFEKTAMI PROWINCJI

PARYŻ PAT. — Minister robót publicznych odbył konferencję z prefektami departamentów, w których rozwinął się strajk pracowników transportowych. Na konferencji minister oświadczył, że zostaną przedsięwzięte wszelkie środki, zapewniające wolność pracy i ruch na kanałach i rzekach.

J. E. Biskup Bukraba na wizytacji

J. E. ks. biskup piński Kazimierz Bukraba wyjechał na drugą w tym roku wizytację kanoniczną województwa dekanatów Brańskiego i Ciecchanowskiego w powiecie Bielskim-Podlaskim.

J.E. Ks. Biskup kończy wizytację dnia 6 września, poczem wraca do Pińska na IV konferencję w sprawie Unji kościelnej. W połowie września obadwaj Pasterze pińscy jadą na konferencję Episkopatu Polskiego do Czestochowy i stamtąd alimna Apostolorum do Rzymu, celem złożenia hołdu Ojcu św. i uczestnictwa w jubileuszu 1900-lecia Odkupienia świata.

Marsz do grobu powstańców

W Nadleśnictwie Wąlicy odbyła się uroczystość marszu do grobu powstańców 1863 r. Uroczystość tę zorganizowało Nadleśnictwo Wąlicy.

W uroczystości tej wzięły udział ze strony wojska oddziały brygady kawalerji Białostok pod dowództwem szefa Sztabu Brygady mjr. dypl. Stachowicza Franciszka.

Mogila znajdujące w lesie Przycios 7 km. na północ od stacji kolejowej Wąlicy. Jest to kopiec do 3 mtr. wysokości, bardzo rozległy, dziś już porosły starodrzewem. Sam szczyt kopca zaopatrzone w krzyż i osłonięty ogrodzeniem.

Bardzo mało znanych danych odruskie tej mogiły. Pewną jest rzeczą, że są to pogięli z partji Rogińskiego. Mogiła chroni 76-ciu poległych.

Śpiączka w Saint-Louis

W Saint-Louis w Afryce Zachodniej wybuchła epidemia śpiączki. Jedenaście osób zmarło, ponad sto wypadków choroby ma bardzo ciężki przebieg.

Lekarze przynajmniej do swej beśsielności w walce z tą plagą. W poszukiwaniu środków leczniczych Department Higieny w Stanach Zjedn. wydał upoważnienie na używanie wszystkich posiadanych małych dla celów eksperymentalnych.

Przypuszczalnie duża ich część zostanie importowana do laboratorjów w Saint-Louis.

SAINT — LOUIS PAT. — Epidemia śpiączki spowodowała 18 wypadków śmierci. — Z Waszyngtonu wysłano do St. Louis specjalną komisję.

Wręczenie listów uwerzyt. przez nowego posła hiszpańskiego



Nowomianowany poseł hiszpański przy rządzie polskim Francis Serrat y Bonastre złożył panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające. Na zdjęciu poseł Hiszpanji w towarzyszeniu zastępcy dyrektora protokołu dyplomatycznego p. R. Przędzkiego w otoczeniu członków poselstwa, kancelarji cywilnej i gabinetu wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, po wręczeniu listów na Zamku.

Dlaczego zwolniono Gandhiego

LONDYN. PAT. Z Sirmah donoszą, że męczący nagłem pogorszeniem się stanu jego zwolnienie Gandhiego z więzienia należy tu-

Ryby, futra i filmy sowieckie

WZAMIAN ZA ŻELAZO

Zamówienia, udzielone wiosną roku bieżącego przez Sowjety polskiemu przemysłowi hutniczemu, warunkowane były udzieleniem stromie sowieckiej przez Polskę kompensaty importowej oraz specjalnych ulgowych taryf celnych przywozowych. — Rozmowy na temat wysokości ulgowych stawek celnych dla importu towarów sowieckich do Polski dobiegają obecnie końca. Pomyślnie zostały również zatwierdzone w rozmowach między sowiecką misją handlową a powołanymi czynnikiem polskimi kwestje, związane z udzieleniem przez Polskę specjalnych kontyngentów przywozowych dodatkowych dla wyrobów sowieckich.

W najbliższym czasie wszystkie wyżej poruszone zagadnienia zostaną ujęte w formę układu. Między Ministerstwem Spraw Zagranicznych a poselstwem Związku sowieckiego w Polsce nastąpi wymiana not, w których zostaną wyszczególnione zarówno pozycje ulgowych, przyznanych importowi sowieckiemu

do Polski, jako też ilości kontyngentów towarowych dopuszczonych do Polski z obszaru państwowego sowieckiego.

Jak slychać — kontyngenty te mają wynosić wartość od 10 do 15 milionów złotych. Będą one obejmowały: futra surowe i wyrobione, gatunki luksusowe ryb w rodzaju jesiotrów, bielegii itp. oraz filmy produkcyjne sowieckiej. Filmy te będą mogły być wyświecane w Polsce na zasadach dotychczasowych, t.j. po dopuszczeniu ich przez cenzurę filmową.

Układ o ulgach celnych dla importu sowieckiego do Polski wymagać będzie ratyfikacji przez p. Prezydenta Rzplitej.

Niezwykła afera oszukańcza w Poznaniu

„MILJONOWE SKARBYS” W WALICZE LIST HISZPAŃSKICH OSZUSTÓW DO POZNAŃSKIEGO... NIEBOSZCZYKA.

Poznańskie władze śledcze wykryły wielką aferę oszukańczą, której inicjatywa wyszła z rąk oszustów zagranicznych.

Pod adresem pewnego obywatela poznańskiego nadszedł list polecony z Hiszpanji w postaci anonim. Autor listu donosi w tajemnicy, że jest aresztowany za oszustwo upadłościowe.

Przed aresztowaniem walizkę swoją z zawartością 1.800.000 franków złożył na przechowaniu na pewnym dworcu francuskim. Kwit bagażowy znajduje się w tajnym schowku w torbie podróżnej, która w czasie rewizji uległa konfiskacie i została zatrzymana na pokrycie kosztów sądowych. Autor listu zaklina adresata, by wszedł w kontakt z zaufanym służącym aresztowanego, który jest w

żniów, pełne przygód i niebezpieczeństw. Może dlatego przykuły moją uwagę opowiadania porucznika Michalaka w gazetach fińskich. Przez nieomal dziewięć lasy północnej Rosji przedzierano się 12-tu mężczyznom i osiem kobiet. Uciekali w pojedynkę, tropieni jak psy, przez psy i sowieckich żołnierzy. Na terytorjum Finlandji przedostało się 15 osób. Wyglądają strasznie, ubranie porwane w strzępy, ciała wychudzone do ostatecznych granic. Dawano im na miesiąc 6 kg. mąki, pół kilo soli, 300 gram kaszy i 10 gram herbaty. Na miesiąc! Zmuszeni byli pracować od świtu do zachodu. Bito ich za byle przestępstwo i umniejszono porcje żywności. Ostatecznie nie nowego nie przynoszą te relacje, natomiast ciekawe są ich uwagi o straszliwym zubożeniu kraju. Twierdzą zgodnie, iż w porównaniu do lat poprzednich porcje posiadali zmniejszone, gdyż jak slychać w Rosji panuje głód. Próbowanie ucieczki równa się nieomal targnięciu do swa własne życie. Jeżeli zdecydowali się na ten krok, który w odniesieniu do kobiet zwłaszcza, nazwać można szalonym, to jedynie ze względu na — głód. Władze sowieckie nie chcą karmić więźniów, niezadowolonych do pracy fizycznej, skutkiem kompletnego wycieńczenia. Wysłała się więc takich do Syberji na t. zw. „podnożny

Jak w dawnej Polsce kpm był nie po sem ten, co na sejm przyjechał i ani razu golem nie rozwarł, tak dziś historycy pilnie się wystrzegają, by nie wrócić z kongresu nie palnawszy tam referatu. To też w 6 dni zostanie wygłoszonych 400 odczytów! Kto tego potoku wiedzy wysłucha?

W piętnastu salach naraz obraduje piętnaście sekcji. Historycy niby ludzie zapamiętani w przeszłości, niby gruby Bucyfal obchodzą ich więcej jak dzisiejszy tank, ale jednak największym magnesem są koledy — ludzie czynu. Pisze w programie, że w 12-tej sali ma przemawiać Pietro Fedele eks-minister, eks-naj stanu; tam! Fedele gada o Senato Romano — tłum nudny, po włosku mało kto umie, ale Fedele!

Rozehodzi się po kuluarach wieść, że w 8-tem audytorjum a propos Arabów i Bizancjum zabrał głos w dyskusji prof. Yorga! Odrzuca Arabowie pasjonują wszystkich, sala pęcznieje — każdy chce usłyszeć, zobaczyć eks-premiera rumuńskiego, grubachnego, brodatego Yorgę. Trzeba przynajmniej, że dykując ma pierwszorzędną — głos innych to niemły bełkot, a niego rozemajnie się każdą literę.

Są jednak i czyste historyczne atrakcje. Profesor Bidlo (Czech) wygłosił referat. „Czem jest historia Wschodniej Europy?”. Udawadniał, że Czechy są ostatnią rubieżą — Polska to już Wschód!

Porwał się na to profesor Handelsman: — Może tak było w X-tym wieku, za Mieszka, no niech tam jeszcze za Krzywogęby, ale dziś — nie podobnego! Wschód, to Moskwa i basta. Prof. Halecki obszernie przytoczył się do tych wywodów — Polska to serce Europy!

Prof. Korduba (Ukrainiec) wyraził zdziwienie, że tak kulturalna, cywilizowana, silnie z Zachodem intelektualnie związana okolice, jak Ukraina, można uważać za Wschód. Nie podobnego! Wschód Europy jest przeżytkiem dla Włg; uważa Dniepr za wschodnią rzekę, jest równie głupio jak Ren.

Sowiecki profesor Dierżawin ostro skrytykował te poglądy: kto widział żeby Moskwa była na Wschodzie? Pozory, pozory, jakimże złudom ulegają nawet świntli ludzie! Ural to może i Wschód, ale Kazań napewno nie!

Czerwoncy mały tłumy, w okularach, Niemiec prof. Hoetzsch zapragnął pogodzić wszystkie: niema wprawdzie geograficznej linii wyraźnej, jakiejś rzeki, ale można śmiało przyjąć, że cała Słowiańszczyzna to Wschód. Czechy równie dobrze, jak Azerbejdżan. Trochę poza prawym brzegiem Odry — to już Wschód...

Francuzowi, profesorowi Lheritier i te wywody nie trafiły do przekonania: właściwie Europa Wschodnia to wszystko między Bałtykiem, a Śródziemnem — poprzez Prusy, Austrię, Bułgarię... trzeba być upartym, by przeczyć, że Węgry czy Grecja to nie Wschód...

Szkoda, że nie było na sali żadnego profesora hiszpańskiego czy portugalskiego — tenby znalazł wyraźną linię demarkacyjną, o którą się dopytał Hoetzsch: Pirineje!

Pasjonująca dyskusja trwała 3 godziny, nie uzgodniono zawilej kwestji, pozostałe referaty musiano odłożyć na czwartek.

Karol.

Wielki pożar lasów

PORTLAND (Stan Oregon) PAT. — W okolicach Portlandu, w górach, trwa wielki pożar lasów. Straty obliczają w przybliżeniu już obecnie na wiele miliardów dolarów.



# grodzińska nowogrodzka

Zmiany na stanowisku prezidenta miasta. Ostatnio znów zaczęły krążyć pogłoski, że p. O'Brien de Lacy - wkrótce ma stać się prezydentem miasta. Jako jego ewentualnych następców wymieniają p. Rączkarską i Laszkiewicz. Pogłoski te notujemy jedynie z obowiązku dziennikarskiego.

Zorganizowanie Komitetu Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia. W dniu 22 b. m. w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego odbyło się organizacyjne posiedzenie Komitetu Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia.

Na posiedzeniu pod przewodnictwem p. posła Terlikowskiego wyłoniono prezydium komitetu w skład którego weszli: Gen. Smożewski, jako prezes, Starosta Drożanski, Poseł Terlikowski i Ks. Dziekan Olszański jako zastępcy, mec. Lobman jako sekretarz i p. dr. Gadulski jako skarbnik.

Następnie utworzono sekcję propagandową imprezowo - uroczystościową i finansową. Program obchodu uroczystości, która przypada w dniu 12 września powierzono do opracowania komitetowi.

Wycieczki do Wilna. W dniu 5 września wyruszy z Grodna do Wilna na III Targi Północne i Wystawę Liniarską wycieczka składająca się z około 50 osób.

Opórz wycieczek z miasta wyruszają także do Wilna grupy rolników z terenu powiatu.

Wzór urzędniczy. Gower Agata (Napoleona 16) zameldowała o znalezieniu w korytarzu tego domu - teczkę z papierami Urzędu Skarbowego i walizki ręcznej. Przedmiot się do odebrania w I komisariacie P. P.

Zatrudnienie bezrobotnych. W związku z otrzymanymi kredytami i zapomogami na budowę i naprawę dróg, Powiatowy Zarząd Drogowy zatrudnia obecnie około 130 bezrobotnych.

Ofiara nożowników. Na wracającego z libacji Czorkiewicza Józefa zam. w Łosonie III napadło kilku nożowników zadając mu parę cięśców nożem.

Poszkodowanego odwieziono do szpitala Miejskiego w Grodnie.

Pobił żonę. W elencinowa Weronika (Sienny Rynek) zwróciła się do władz policyjnych z meldunkiem o pobiciu jej przez swego męża. Sprawą tą zajęli się I komisariat P. P.

Kradną co się tylko da. Na szkole Stamba Mojżesza (Pereca 47) skradziono z samochodu brezent.

Lepszy rydz - niż nie. Macman Icko (Brygidzka 3) zameldował o przywłaszczeniu 5 zł. przez Maksimczyka Aleksandra zam. tamże.

## Dźwiękowe kino „APOLLO”

Dominikańska 26.

Nareszcie coś nowego! Zapomni o troskach, kłopotach, zmartwieniach, oglądając szampańską, pełną humoru operetkę p. t.

## „Czarujący chłopiec”

(IL EST CHARMANT)

w rolach gł. Henry Carat i Meg Lammonier NA SCENIE

WIELKA REWJA p. t.

## Bez nas nie było rewji

z najpopularniejszymi artystami teatrów: „Morskie Oko”, „Banda”, i „Qui Pro Quo” z Nutą Boleką, Stan. Rybaczewską, Zdąnowiczem, Misiewiczem, Franc. Bay'em, oraz Dno Niewąglowskich, w najnowszej, przebojowej, pełnej humoru, pieśni, satyry, tańca rewji w 12 obrazach.

## baranowicka

Miał cierpliwość. W dniu 22 b. m. z ogrodu przy ul. Makowej Nr. 6 należącego do Olgi Kalaczynskiej skradziono około 60 kg. cebuli.

Urzędowa: W dniu 23 b. m. powrócił z Warszawy p. Wojewoda Świdwiski, który był tam w sprawach służbowych.

Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Prezydentowej Michaliny Mościckiej. W dniu 23 b. m. o godz. 9-tej z inicjatywy Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet odbyło się w kościele parafialnym nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Prezydentowej Michaliny Mościckiej.

Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz na czele z p. Naczelnikiem Wydziału Bezpieczeństwa Z. Szczepańskim, który zastępował nieobecny p. wojewodę S. Świdwiskiego.

Zmiany na stanowisku dziekana. Na miejsce dotychczasowego dziekana w Nowogródku ks. Węckiewicza przeniesiono do Kobrynia (w. połeskiej) został mianowany przez Kurję Biskupią ks. Dalecki, proboszcz ze Wsielubia, który objął dziekanat z dniem 20 b. m.

Biuro uzgadniania zebrań i imprez społecznych. Sekcja oświatowa BBWR postanowiła uruchomić z dn. 25 bm. biuro uzgadniania zebrań i imprez społecznych.

Biuro mieści się w lokalu BBWR przy ul. Ogrodowej nr 5 tel. 75. Każda organizacja czy instytucja społeczna, która pragnie będzie uzgadniać terminy swoich zebrań oraz imprez przed siebie zorganizowanych, będzie mogła w każdej chwili poinformować się telefonicznie w biurze uzgodnień, czy dany termin jest już zajęty przez inną organizację, czy też jest wolny i można go wykorzystać. W ten sposób przy tak wielkiej ilości organizacji społecznych, jakie mamy w Nowogródku, można będzie uniknąć wszelkich kolizji, a zbędnie i strat materialnych.

Sekcja propagandowa święta „Młodej Wsi”. W dn. 25 bm. w Bloku Bezp. Ws. oł praci z Rządem przy ul. Ogrodowej nr 5 o godz. 18 odbędzie się zebranie sekcji propagandowej święta „Młodej Wsi”. Na programie tem będzie omawiana działalność sekcji, oraz rozdzielone zostaną funkcje pomiędzy poszczególnych członków.

Kwesta. W dniu 21 b. m. delegat z Głównego Komitetu Powstańców w Warszawie Sulek Stanisław urządził w Nowogródku kwestę uliczną na budowę pomnika powstańcom z roku 1830-31 pod Ostrołęką - w czasie kwesty zebrano 96 zł. 22 gr.

Przedstawienie i zabawa. W dniu 19 b. m. Kolo Młodzieży Wiejskiej w Zapolu gm. Poczapowskiej urządziło przedstawienie i zabawę do której przeznaczono na zakończenie budowy Domu Ludowego w Zapolu.

Kłopoty p. Atowko Ewinalego ze strzelbą myśliwską. Pan Atowko Ewinale, mieszkaniec wsi Geniusze, gminy Wsielubskiej miał strzelbę myśliwską, lecz nie miał na to pozwolenia i dlatego też miał kłopot z przechowaniem tejże, którą w końcu starannie ukrył na strychu domu, lecz zapominał widocznie, że policja ma dobre oko i strzelbę odnalazła, a teraz kłopoty p. Ewinalego zwiększyły się - czeka go sąd i grzywna.

Przygotowania do obchodu 25-lecia Zw. Strzeleckiego. Onegdaj w sali recepcyjnej starostwa lidzkiego, przy bardzo licznych udziałach najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, odbyło się zebranie organizacyjne 25-lecia Związku Strzeleckiego.

Zaakceptowano program obchodu, poczem wybrano prezydium Komitetu Obywatelskiego i kierownicy sekcji. Prezesem Komitetu Obywatelskiego Obchodu 25-lecia Związku Strzeleckiego został wybrany p. dyr. Białok, wiceprezesami - starosta H. Bogatkowski, ppk. Sliwiński, prezes Sądu Okręgowego Bukowski, skarbnikiem - inspektor Clechanowicz, sekretarzem - prezes Oddziału Powiatowego ZNP p. Orkusz.

Do komitetu wykonawczego weszli: pp. insp. Rogowski, ppk. Wielgut, ppk. Iwaszkiewicz, inż. Mierziński, ks. rektor Napierczak, oraz kierownicy sekcji: obchodowej - insp. Wilczyński, propagandowej - prof. Henus, - Strzeleckiej - komendant powiat. Zw. Strzeleckiego p. Bożek, sportowej - prof. Sykula.

Obchód 25-lecia Związku Strzeleckiego, tak w Lidzie, jak i na terenie powiatu, odbędzie się w czasie od 30 września do 8 października.

Program obchodu jest bardzo bogaty. - Rozpocznie się on dorocznymi zawodami strzeleckimi o mistrzostwo powiatu. Następnie odbywać się będą zawody sportowe i kolarskie o mistrzostwo Lidy, szereg zabaw i imprez, loteria fantowa.

Wydana będzie specjalna jednodniówka Równocześnie zapoczątkowana zostanie budowa Domu Strzeleckiego.

Zapowiedź realizacji tej budowy przyjęta została z wielkim zadoleniem. Wyłoniono specjalny komitet na czele z

turalno-gospodarczych. Obecnie wraca przez Polskę do Francji.

Niedawno przejeżdżała wycieczka studentów amerykańskich z osmiu różnych uczelni. Stanów Zjednoczonych. Wycieczka udała się z Nowego Yorku po przez Londyn, państwa Skandynawskie, do Petersburga i Moskwy. Obecnie przez Polskę, Niemcy, Francję wracają do Nowego Yorku. Zauważać można ekiemy szczegół, że Amerykanie już nie tak hojnie szafują groszem, obciążając skrupulatnie najdrobniejsze wydatki, zato rzutkość ich i energia nie nie straciły na natężeniu.

W komorze celnej rzadko obecnie zauważyć można przybysza z Dalekiego Wschodu, których poprzednio nigdy nie brakowało. Widocznie koleje w Mandżurji nie bardzo pewne.

Utonięcie chłopca. 7-mio letni chłopiec Chomiecz z zaścianka Chomiecz w czasie gdy pasł gęsi, wpadł do torfowiska i ponieważ nikogo nie było w pobliżu utonął. Dopiero po kilku godzinach, ojciec zamiepokojony długi nieobecnością syna, w poszukiwaniach swoich natrafił już tylko na zwłoki syna.

## stonińska

Kursy dokształcające w Stonimie. Dowiadujemy się, że Zarząd Stonińskiego Oddziału Polskiego Białego Krzyża uruchomi w bieżącym roku szkolnym następujące kursy dokształcające:

1) dla absolwentów szkół powszechnych - w zakresie czterech klas gimnazjalnych.

2) dla kandydatów, posiadających 4 lub 5 klas gimnazjalnych - w zakresie sześciu klas gimnazjalnych.

3) dla kandydatów z sześcioklasowym wykształceniem - w zakresie ośmiu klas gimnazjalnych.

Podania o przyjęcia kierownictwo kursów przyjmuje do dnia 1. IX. r. b. Nauka rozpocznie się z chwilą zgłoszenia się dostatecznej ilości kandydatów, o czym zainteresowani zostaną zawiadomieni dodatkowo.

## lidzka

Przygotowania do obchodu 25-lecia Zw. Strzeleckiego. Onegdaj w sali recepcyjnej starostwa lidzkiego, przy bardzo licznych udziałach najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, odbyło się zebranie organizacyjne 25-lecia Związku Strzeleckiego.

Zaakceptowano program obchodu, poczem wybrano prezydium Komitetu Obywatelskiego i kierownicy sekcji. Prezesem Komitetu Obywatelskiego Obchodu 25-lecia Związku Strzeleckiego został wybrany p. dyr. Białok, wiceprezesami - starosta H. Bogatkowski, ppk. Sliwiński, prezes Sądu Okręgowego Bukowski, skarbnikiem - inspektor Clechanowicz, sekretarzem - prezes Oddziału Powiatowego ZNP p. Orkusz.

Do komitetu wykonawczego weszli: pp. insp. Rogowski, ppk. Wielgut, ppk. Iwaszkiewicz, inż. Mierziński, ks. rektor Napierczak, oraz kierownicy sekcji: obchodowej - insp. Wilczyński, propagandowej - prof. Henus, - Strzeleckiej - komendant powiat. Zw. Strzeleckiego p. Bożek, sportowej - prof. Sykula.

Obchód 25-lecia Związku Strzeleckiego, tak w Lidzie, jak i na terenie powiatu, odbędzie się w czasie od 30 września do 8 października.

Program obchodu jest bardzo bogaty. - Rozpocznie się on dorocznymi zawodami strzeleckimi o mistrzostwo powiatu. Następnie odbywać się będą zawody sportowe i kolarskie o mistrzostwo Lidy, szereg zabaw i imprez, loteria fantowa.

Wydana będzie specjalna jednodniówka Równocześnie zapoczątkowana zostanie budowa Domu Strzeleckiego.

Zapowiedź realizacji tej budowy przyjęta została z wielkim zadoleniem. Wyłoniono specjalny komitet na czele z

Niesłychany postęp Europejczyka: zerwanie zasłony z twarzy zakwieionej kobiety, towarzyszącej prorokowi, sprowadza mieszczka na pięciu przyjaciół. Przekleństwo Yogi: „nim miesiąc upłynie, będziecie trupami!” - ściga ich.

## Film „Pięciu Przeklętych Dzentelmanów”

„HELIOS” Dziś! Przebij wytw. „Metro” - r. 1933-34. Film o miłości, przygodach i miłości! - Film, który bije wszystkie rekordy pod wzgl. napięcia, emocji i humoru

### „KRÓLOWA SZYBKOŚCI”

W rol. gł. Wiliam Haines, Madge Evans orcz Conrad Nagel. Nap program: Na zdanie publ. „NOC W SKLEPIE LALEK”. Rewja w kolorach. - Seansy: 4, 6, 8 i 10 20 w dal święteczne od 2 ej

JEDYNY, NAJLEPSZY, NAJNOWSZY PRZEBÓJ - to gigantyczny film szpiegowski „PAN” „POD FAŁSZYWĄ FLAGĄ” W ROSJI Arcyciekawy spłot zdarzeń - najwyższy wyraz emocji! Nad program. dodatek dźwiękowy.

Dziś Arcydziało reżyserji słynnego JULIEN DUVIVIERA! „PIĘCIU PRZEKŁĘTYCH DZENTELMANÓW” ( CZARODZIEJ Z MAROKKA ) HARRY BAUR I ROSINE DEREAN w r1 głównych - Fascynujący spłot Wschodu i Zachodu.

p. starostą Bogatkowskim, jako prezesem oraz wiceprezami prezesem S. O. Bukowskim, ppk. Wielgutem i p. Zadurskim; skarbnikiem p. Clechanowiczem, sekretarzami pp. Ankersztajnem i Nosowiczem. W charakterze członków zgłosio akces do tego komitetu szereg osób ze świata gospodarczego, urzędniczego, oświatowego i wolnych zawodów. Komitet budowy Domu odbył swe pierwsze posiedzenie, dzieląc się na kilka sekcji. Dom Strzelecki w Lidzie, którego koszt obliczono przewidywcznie na kilkadziesiąt tysięcy złotych zostanie budowany zbiorowym wysiłkiem społeczeństwa i poszczególnych organizacji jako pomnik dla uczczenia 25-letniej rocznicy powstania Związku Strzeleckiego i 15-letniej rocznicy odzyskania niepodległości państwa polskiego.

Najstarsza na Wilenszczyźnie firma mebli W. Wilenkin i S-ka egz. od 1843 r. WILNO, UL. WIELKA 21 (poprz. Tatarska 20). Poleca wszelkiego rodzaju meble W dużym wyborze tanio i solidnie

Giełda warszawska Z DNIA 24 SIERPNIĄ Dewizy i waluty Belgja 124.85 - 125.16 - 124.54. Holandia 361.00 - 361.90 - 360.10. Londyn 29.37 - 29.52 - 29.22. Nowy York 6.47 - 6.51 - 6.43. Nowy York kabeł 6.48 - 6.52 - 6.44. Paryż 35.02 - 35.11 - 34.93. Paryż 26.50 - 26.56 - 26.44. Szwajcjarja 172.92 - 173.35 - 172.49. Berlin w obr. nieofic. 213.20. Dolar w obr. pryw. 6.41 - 6.42. Rubel złoty 4.73 - 4.75. Pożyczki polskie w N. Yorku Dolarowa 59. Dillonowa 71.50. Stabilizacyjna 70.50. Warszawska 44.

Na sezon szkolny! Teki, tornistry, bloki, zeszyty, bruljony, godła, portrety historyczne, obrazy krajoznawcze i wszelkie przybory szkolne po cenach niskich W. Borkowski Wilno Mickiewicza 5, tel. 372. Dla sklepów szkolnych - rabat.

DRZEWO OPALOWE, brzożowe, sosnowe i olszowe, oraz węgiel górnośląski poleca SKŁAD DRZEWA MICHAŁA HR. TYSZKIEWICZA w Wilnie, ul. Tartaki 28, tel. 751. Dostarcza również dla urzędów i instytucji. Dla P. P. Urzędników na raty.

W. Mc.KEVITZ.

## Wspólna tajemnica

### II. ZEZNANIA STRÓŻKI.

Zapukano do drzwi i na progu znów stanął przodownik policji.

- Panie sędzio, przyprowadziłem stróżkę tego domu.

- Dobrze, niech wejdzie.

Sędzia zwrócił się do miss Mabel: - Nie zapisałaś jeszcze pani nazwiska i lat?

- Mabel Clive, 18 lat.

- Niech pani usiądzie i odpocznie, najlepiej tam w pokoju swej wychowawki. Narazie nie będę pani potrzebował.

- Dziękuję! - Czeka, że ten człowiek nie chciał jej zgubić i w tem była jedyna jej nadzieja.

Gdy wychodziła jednymi drzwiami z jadalni, drugimi weszła stróżka tego domu. Była to już starsza kobieta, silnej budowy i energicznych ruchaach. Ukłoniła się swobodnie sędziemu.

- Imię i nazwisko, lata, zawód? - zapytał jednym tchem sędzia.

- Aniela Bardah, lat 54, wdowa, stróżka tego domu, - odpowiedziała spokojnie i z godnością, jak człowiek „bywały”.

- Czy występowałaś kiedy w sądzi, jako oskarżona?

- Nie.

- A jako świadek?

- O, i nie raz! Czy to w takim dużym domu wypadków mało? Dziękować Bogu nie pierwszyna!

- A dawno już tu pracujesz?

2)

zrosła się z jej życiem - tak, czuła było wyraźnie, że jest z tego dumna.

- Cóż możecie powiedzieć o panu Pearson?

- A cóż, dobry był pan, legalnie płacił i za groszem się nie oglądał.

- Dawno tu mieszkał?

- Musi być pięć lat. Jak ożenił się, to tu zamieszkał.

- Wrogów miał?

- A kto ich nie ma? I aniół i ten z luyperem wojnę prowadzi - dawała odpowiedzi wymijające. Chytre jej, lecz dobroliwie oczy, biegaly po pokoju, jakby czegoś szukały.

- A czy nie widzieliście, żeby kto stał wychodząc między godziną szóstą a siódmą?

- Zajęta oglądaniem obrazów na ścianach, nie dosłyszała pytania.

Sędzia powtórzył je.

- Mało to ludzi przechodzi, moje okienko akuratnie na schody wychodzi, to choć i przy płycie stoję, widzę, kto idzie.

- Może ktoś biegł, oglądał się, skradnął się? - Powiedzieć ktoś taki, kto zwrócił waszą uwagę, musicie przecież mieć dobre oko, wprawne i bystre.

Sędzia umiał uderzyć we właściwą nutę.

- Zawahała się.

- Tyle ich szło i panów i pań. Kto ich wie. Inny zamorduje, a taki spokojny, jak nieprzymierzające pan sędzia, albo ja. Poznasz tu ich!

Westchnęła z ulgą.

- Powiedźcie nam coś więcej o tych wrogach pana Pearsona. Może coś wiecie? Słucham, mówia, że wy tu usługiwaście.

dale szybko, jakby nie chciał dłużej o tem mówić.

Zmarszczki rozsunęły się nagle i błysnęły jasne oczy:

- Aż to i mówić wstręt bierze.

- A pani, czemu... odeszła?

- Pewnikiem tego poskandziano znieść nie mogła. Pani dobra była bardzo, - i nagle pochyliła się ku stołowi, za którym siedział sędzia i szepnęła: - i moja córka przed nim ochroniła, uratowała. - Składając głowę na drzwi do gabinetu. Wyznanie to wyrwało się jej jakoś niespodzianie, że aż zmieszana cofnęła się, a zmarszczki zbiegły się do oczu, jakby je chciały ukryć.

- A gdzie ona teraz mieszka?

- Pani? W Londynie, tylko gdzieś daleko, gdzieś, koło Pecham Rye Park...

Sędzia drgnął, ale opanował silne wzruszenie, sięgnął do kieszeni i wyjął złoty, podłużny papierek „Bilet z Wunhead Sta. do Victoria Sta.” - pomyślał - „nawna nie i to nie byłejaka!”

III. NIC SIĘ RWIE

Sędzia znalazł bilet kolejowy przy nodze fortepianu, w tej chwili znaczenie tego skrawka papieru urosło do niebywałych rozmiarów.

Wezwał urzędnika i wydawał rozkazy:

- Proszę dowiedzieć się, gdzie mieszka pani Pearson i sprowadzić ją tutaj. Po za tem, czy zmarły miał przyjaciół, krewnych?

- Jeden z przyjaciół czeka w salonce, mówi, że dowiedział się o zbrodni w wiezornych gazet i zaraz przyszedł - był najlepszym przyjacielem zabitego.

- Wprowadźcie go zaraz.

- Jestem Jerzy Miller, adwokat, przyjaciel zmarłego - przedstawił się wehocznie, wysoki, starszy pan, o powierchowości dystyngowanego bywalca salonów, wesolego i niepozabawionego pewnego sprytu.

- Czy ma pan jakieś podejrzenia, co do osoby morderey? - zapytał sędzia śledczy.

- Nie, zupełnie nie mam pojęcia, kto mógł zrobić. Jest to dla mnie ejoś tem straszniejszy, że zupełnie niespodziewany. Dziś jeszcze, przed obiadem rozmawiałem z nim,

był pełen energii i sił, a teraz... - utkwid pozbawione wyrazu oczy w drzwiach gabinetu.

- Więc pan widział się dziś ze zmarłym?

- Tak.

Jako najbliższy przyjaciel zabitego, będzie mnie pan mógł poinformować o tem, co było powodem rozstania adwokata Pearsona z żoną?

- No, tak, pani Pearson jest histeryczką, pan sędzia rozumie - „histeryczka” - to wystarezy. Pewnej noey nieukła od męża zabierając mu dziecko.

- Czy mąż nie dawał jej do tego żadnych powodów?

- Był idealnym człowiekiem, - gdy to mówił, sędziemu zdawało się, że czyniczny uśmiech przemknął po jego twarzy, lecz było to coś nieuchwytnego, adwokat ciągnął zaś dalej, nieledwie patetycznym tonem: - „świętny adwokat, człowiek o żelaznej woli. Tak, tylko bezmyślna histeryczka mogła go opuścić!

- Czy państwo Pearson mieli dwoje dzieci?

- Nie, tylko jedną córeczkę.

- Więc w jaki sposób córeczka znalazła się znów u ojca, pan powiedział: „nieukła zabierając mu dziecko”.

- Ojciec odebrał dziecko sądownie, ja sam dopomagałem mu w tym procesie. Żona nie mogła umotywoować swej nieuczki. Probowała przedstawiać męża, jako człowieka niemoralnego i z gruntu złego. Jednak świadkowie zawiadli, - rozesłania się nagle eicho, - sąd przyznał dziecko ojcu.

- I matka nie próbowała je odebrać?

- Prosiła listownie kilka razy. Właśnie dziś na prośbę przyjaciela zaniostem jej odpowiedź odmowną.

- Ach, dziś? - ożywił się sędzia. - O ktożre pan ją w niej?

- O dwunastej.

- Więc dziś o dwunastej pani Pearson odebrała odmowną, odpowiedź, co do dziecka? Gdzie mieszka pani Pearson?

- Peekham Rye Park, Stuar-Rd.

- Jak przyjęła odpowiedź pana? Czy okazała silne wzburzenie?

- Nie wiem, panie sędzio, nie widziałem jej!

- ?

Pani Pearson jest chora poważnie na grypcę. Ma dużą gorączkę. Siostra, u której mieszka, nie pozwoliła jej wstać z łóżka, rozniawiałem z nią przez drzwi. Rozmowa zresztą była krótka.

Sędzia był bardzo zdenerwowany. Czyby nie, którą nagle uchwycił, rwała się znów?

- Powiedziałem jej, że przyjaciel mój nie zgadza się w żadnym razie oddać dziecko. Natomiast zgodzi się przyjęjąc ją do domu, jeżeli wróci natychmiast. Jak pan sędzia widzi, był to człowiek o pigłnych gestach.

- Jak dawno p. Pearson wyjechał z domu?

- Przed trzema laty. Dziecko miało wtedy rok.

- Jak długo było u matki?

- Piótoro roku, zanim się sprawę przedłożyło.

- Więc dziecko już zgórą rok pozostaje u ojca? I matka dopiero teraz prosiła o zwrot?

- O nie, dopominała się stale, prosiła.

- Ale pan powiedział, że dzisiaj zaniost jej odpowiedź?

Adwokat zmieształ się, odpowiedział po chwili wahania:

- Właściwie pierwiej Pearson zbywał ją, nie dając stanowiącej odpowiedzi. Mówił, że sprawę tę zdeydują dopiero wtedy, kiedy żona jego ustali jakoś swą egzystencję; przecież nie miała początkowo z czego żyć. Skończyła medycynę, a potem musiała odbyć praktykę bezpłatną, zanim rozpoczął na własną rękę pracę.

- Czy dzisiejsza odpowiedź była wywołana jakąś nową prośbą?

- Tak. Pani Pearson dostała doskonałą posadę w szpitalu dzieciennym, mogłaby bez trudu utrzymać się z dzieckiem - tak przynajmniej twierdzi.

- Więc to odmowa?

Pearson kochał córkę i żonę, chciał tą drogą zmusić ją do powrotu.

- Czy żona wyraziła zgodę?

- Nie odpowiedziała mi ani słowa.

- W jakim wieku jest pani Pearson?

- Ma lat 26 - 27.

- Dziękuję panu, - sędzia zawałał się i rzucił od niechciana pytanie: -

- Czy pan jeździ często taksówkami?

Twarz mecenasa przybrała nawałp drwiący, nawałp pogardliwy wyraz:

- Czy to ma być dowcip?

- Nie, proszę o odpowiedź: czy pan zechat dziś z Peekham Rye taksówką?